

## Wiadomość Tygodnia

# ZAKONNE CZUWANIE NA JASNEJ GÓRZE

Czuwanie osób życia konsekrowanego arch. częstochowskiej miało miejsce w nocy z dnia 28 lutego na 1 marca na Jasnej Górze. W modlitwie uczestniczyli reprezentanci zgromadzeń zakonnych żeńskich i męskich. Jasnogórskie czuwanie zostało zorganizowane w ramach ogłoszonego przez papieża Franciszka Roku Życia Konsekrowanego.



O. Kazimierz Maniecki, definitor generalny Zakonu Paulinów, odpowiedzialny jako delegat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich ds. zakonów męskich arch. częstochowskiej mówi: „To dzisiejsze czuwanie jest kolejnym punktem programu na ten rok, jaki został przyjęty przez odpowiedzialnych, którzy opracowują ten program dla naszej częstochowskiej archidiecezji. Dzisiaj to czuwanie nazywamy wielkopostną modlitwą przygotowującą nas do przeżycia tego świętego czasu nawrócenia, przygotowania naszych serc na tajemnicę paschalną”.

„Myślę, że Matka Boża pomoże, żebyśmy wyszli bardziej zbudowani, umocnieni na ten nie tylko Wielki Post, ale Rok Życia Konsekrowanego, który, jeśli chodzi o program i ogólnokościelny, i ogólnopolski i diecezjalny, a także i zakonny, jest bogaty, i zreali-

zowanie tego programu, przeżycie tego Roku na pewno wyda dobre owoce” – zaznaczył.

O. Kazimierz Maniecki poprosił także wszystkich o modlitwę za osoby życia konsekrowanego i o nowe powołania „by nie brakło nowych, ofiarnych serc, które chcą podjąć wołanie Chrystusa: ‘pójdź za Mną’”.

W czasie nocnej modlitwy przed Cudownym Obrazem Matki Bożej została odprawiona Msza św., której przewodniczył i homilię wygłosił o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów.

„Czas Wielkiego Postu to szczególny okres w ciągu całego roku liturgicznego. Wielokrotnie słyszymy słowa zachęty do przemiany naszego życia, do coraz większego życia życiem Boga, do odnajdywania Go na drogach naszego życia, do nieustannego odkrywania Oblicza Boga na drodze życia konsekrowanego. ‘Szukam o Panie, Twojego Oblicza’, i to Oblicze chcemy wpisać w nasze życie, i to Oblicze chcemy nieść w różnoraki sposób drugiemu człowiekowi. To jest misja każdego naszego instytutu życia konsekrowanego” – podkreślił podczas homilii o. Arnold Chrapkowski:

„Powołanie zakonne, jakim nas Bóg obdarzył, nie jest jakąś bliżej nieokreśloną, oderwaną od rzeczywistości abstrakcją. To nasze powołanie realizuje się w realiach konkretnej wspólnoty, w otoczeniu konkretnych braci i sióstr, ono wiedzie szlakiem codziennych zmagania i radości, wiedze do celu poprzez wierność codziennej Eucharystii, wspólnotowej Liturgii Godzin, rozmyślaniu, rzetelnemu wypełnianiu powierzonych obowiązków, otwartości na drugiego człowieka. Nie mamy szukać czegoś nadzwyczajnego – przypomniał o. generał – Tym jednak, o czym ani na chwilę nie wolno nam zapomnieć jest to, że na tę drogę powołał mnie sam Bóg. To On zawsze musi być dla nas na pierwszym miejscu”.

W programie czuwania były także m.in.: konferencja wygłoszona przez o. Samuela Karwackiego, magistra nowicjatu w Leśniowie; Różaniec poprowadzony przez paulińskich nowicjuszy i Droga Krzyżowa przygotowana przez różne zgromadzenia żeńskie.

Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## Wiadomości z kraju

### PRYMAS PRZY RELIKWIACH MĘCZENNICZY

O modlitwę i solidarność z prześladowanymi chrześcijanami apelował 21 lutego abp Wojciech Polak. Prymas Polski przewod-

niczył u dominikanek w Mielżynie Mszy św. z okazji 70. rocznicy męczeńskiej śmierci bł. s. Julii Rodzińskiej.

Rocznicowe uroczystości zbiegły się z zakończeniem rekolekcji sióstr dominikanek, które prowadził o. Marek Grzelczak OP. We

wspólnej modlitwie w domowej kaplicy, prócz sióstr, uczestniczyli także ich podopieczni z prowadzonego przez zgromadzenie Domu Pomocy Społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie. Obecna była także przełożona generalna dominikanek matka Beniamina Potoczna oraz siostra wikaria Aleksandra Zaręba.



„Błogosławiona siostra Julia Rodzińska była niewątpliwie niezwykłym świadkiem miłości” – mówił w homilii abp Wojciech Polak. „To miłość pozwoliła jej odczytać drogę powołania zakonnego i miłość prowadziła ją poprzez wszystkie lata szczególnej posługi nauczycielki i wychowawczynie. Wspominamy ją dziś tutaj, w Mielźnie, bo przecież jej miłości i pracy to miejsce zawdzięcza swoje początki” – przyznał Prymas, przypominając postać błogosławionej dominikanki.

Ta miłość – mówił dalej metropolita gnieźnieński – towarzyszyła jej także w ostatnich, najtrudniejszych stacjach ziemskiej drogi w obozie koncentracyjnym w Stutthofie k. Gdańska, gdzie służyła chorym na tyfus i gdzie 20 lutego 1945 roku oddała życie za Chrystusa. Dziś staje przed nami jako świadek miłości Boga, która przychodzi przez miłość bliźniego, a świadectwo jej życia jest wezwaniem do modlitwy za wszystkich tych, którzy także w naszych czasach dają świadectwo Chrystusowi za cenę przelanej krwi.

Postać bł. s. Julii Rodzińskiej przypominała także s. Justyna Dąbek, która po Mszy św. wygłosiła referat poświęcony jej życiu i męczeńskiej śmierci. Uczestnicy uroczystości mieli również okazję obejrzeć spektakl dedykowany błogosławionej, który przygotowali wolontariusze i podopieczni mielżyńskiego Domu Pomocy Społecznej pod kierunkiem s. Benedykty Bauman. W placówce prowadzonej od lat z wielkim sercem przez siostry dominikanki troskę i opiekę znajduje ponad osiemdziesięcioro dzieci i młodych osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Bł. s. Julia Rodzińska urodziła się w Nawojowej koło Nowego Sącza w diecezji tarnowskiej w 1899 r. Wcześniej straciła rodziców, jej wychowaniem zajęły się siostry dominikanki. W wieku 17 lat wstąpiła do zgromadzenia. Po złożeniu ślubów zakonnych i uzupełnieniu wykształcenia pedagogicznego pracowała w Mielźnie k. Gniezna, Rawie Ruskiej i najdłużej, bo 22 lata, w Wilnie. Podczas II wojny światowej uczestniczyła w konspiracyjnym nauczaniu języka polskiego, historii i religii w Wilnie. Organizowała pomoc dla księży emerytów. W 1943 roku została zaarrestowana i osadzona w więzieniu na Łukiszkach. W lipcu 1944 roku wraz z transportem więźniów politycznych trafiła do obozu koncentracyjnego w Stutthofie k. Gdańska, gdzie została osadzona z numerem 40992 w barakach części żydowskiej. Zaraziła się tyfusem i zmarła 20 lutego 1945 roku. Jan Paweł II wyniósł ją na ołtarze 13 czerwca 1999 roku w Warszawie podczas beatyfikacji 108 męczenników II wojny światowej. Za: [www.archidiecezja.pl](http://www.archidiecezja.pl)

## W RZESZOWIE DROGA KRZYŻOWA o życiu konsekrowanym

W pierwszy piątek Wielkiego Postu (20 II 2015 r.) tradycyjna Droga Krzyżowa ulicami miasta Rzeszowa nawiązywała do trwającego Roku Życia Konsekrowanego. Rozważania ułożone były przez michalitikę S. Elizę Włodykę i ukazywały łączność Tajemnicy Paschalnej Chrystusa z konsekracją zakonną.

Teksty czytały osoby zakonne. Krzyż między stacjami niesiony był przez przedstawicieli poszczególnych zakonów żeńskich

i męskich posługujących w diecezji rzeszowskiej.



Uczestniczyły w tym delegacje pijarskiej wspólnoty i sióstr pijarek. Procesyjny

szlak Drogi Krzyżowej wiódł w znacznej części reprezentacyjną ulicą 3.Maja, przy której znajduje się pijarski kościół pw. Podwyższenia Krzyża i dawne kolegium, a obecnie I LO. o. JT

Przewodniczył temu nabożeństwu ks. biskup Jan Wątroba, ordynariusz. Obecny był także ks. biskup pomocniczy, Edward Białogłowski, księża diecezjalni oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Rzeszowa. Na zakończenie w bazylice oo. bernardynów została odprawiona msza św. pod przewodnictwem ks. biskupa Edwarda Białogłowskiego Za: [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl)

## ZJAZD GMIN KOLBIAŃSKICH W NIEPOKALANOWIE

Z okazji 74. rocznicy aresztowania św. Maksymiliana w Niepokalanowie odbył się XII. Zjazd Gmin Kolbiańskich, związanych z życiem św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Przyjechały delegacje z poszczególnych miejscowości z którymi związane są losy polskiego męczennika – „Patrona trudnych czasów”, jak nazwał go w czasie kanonizacji, w dniu 10 października 1982 r. – dziś już święty Jan Paweł II. Wśród przybyłych gości

był m.in. Piotr Niedźwiecki – Prezydent Miasta Zduńska Wola, Marek Tarnowski – Naczelnik Wydziału Promocji Miasta Oświęcim, a także Paweł Różga – Sekretarz Miasta Pabianic.

Gospodarzem Zjazdu były władze samorządowe Gminy Teresin na czele z wójtem Markiem Olechowskim. Miejscem spotkania: klasztor franciszkanów w Niepokalanowie. Zjazd Gmin Kolbiańskich rozpoczęto od Eucharystii w Bazylice Niepokalanowskiej. Liturgii przewodniczył miejscowy przełożony wspólnoty klasztornej – gwardian o. dr Mirosław Bartos. On też przywitał zebranych na tej uroczystości. Homilie, wygłosił o. dr hab. Ignacy Kos-

mana, przypomniał w niej jeszcze raz te wydarzenia z przed 74 lat.



Po Mszy św. Delegaci poszczególnych gmin złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem św. Maksymiliana Marii Kolbego. A pamiątkowe zdjęcie pozostawiło trwałe ślad tych uroczystości.

Ostatnim punktem Zjazdu było posiedzenie nowo ukształtowanej Rady Związku Gmin Kolbiańskich. Jak powiedział nowo wybrany prezes Związku Gmin Kolbiańskich – Piotr Niedźwiecki – Związek ma plany trwalszego związania się z Radiem Niepokalanów, o czym poinformował na falach radia w wywiadzie z red. Malwiną Szymańską. Warto też przypomnieć, że siedziba Związku Gmin Kolbiańskich mieści się w Zduńskiej Woli, a jego prezesem jest prezydent tego miasta.

Inną ważną inicjatywą, nad którą chce się pochylić nowy zarząd to kontynuacja ulicznego masowego biegu pochylicznych na dystansie 10 mil franciszkańskich. Pierwszy taki bieg odbył się w Teresinie – Niepokalanowie, następny właśnie w Zduńskiej Woli a edycja tegoroczna będzie miała swój finał w Pabianicach. Dystans jaki muszą pokonać uczestnicy to odległość 16670 metrów (10 mil franciszkańskich), czyli numer obozowy męczennika z Auschwitz. W przyszłym roku będzie przypadać 75 rocznica śmierci o. Kolbego i będzie to okazją do promocji miast związanych z życiem i śmiercią o. Maksymiliana. [o. Jacek Staszewski OFMConv](#)

## EKUMENICZNA MODLITWA o pokój na Ukrainie

W Warszawie odprawiono ekumeniczne modlitwy w intencji ofiar wojny na Ukrainie i o pokój w tym ociekającym krwią rejonie. 22 lutego w cerkwi greckokatolickiej Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Miodowej w Warszawie mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił proboszcz bazylikańskiej parafii, o. Piotr Kuszka OSBM.

W celebracji współuczestniczyli ks. prał. Tadeusz Sowa z Kurii Warszawskiej, ks. Antoni Wita FDP, Prowincjał Zgromadzenia ks. Orionistów, oraz warszawski duszpasterz Ormian Ks. Rafał Krawczyk. Na modlitwę za ofiary wojny na Ukrainie i o pokój przybyli parafianie cerkwi, mieszkańcy Warszawy i Ukraińcy, przebywający w Polsce.



O. Piotr Kuszka mówił w kazaniu o konieczności wybaczenia. Powołując się na słowa Ewangelii stwierdził, że są one bezkompromisowe i że musimy przebaczać, tym bardziej, że sami jesteśmy grzeszni. „Pan Bóg chce przebaczać grzesznikom, i dlatego Jezus dał się ukrzyżować za każdego człowieka” – powiedział o. Kuszka, dodając, że słowa Ewangelii „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34a), będą dla nas światłem i siłą do przebaczenia.

O. Kuszka wskazał następnie, jak należy postępować przebacząc: trzeba „unikać chęci zemsty i nienawiści – gdyż wtedy stajemy się tacy sami jak oprawca, wspierać cierpiących i modlić się za wszystkich – za prześladowanych i o nawrócenie prześladowców, umacniać się wzajemną pomocą i modlitwą jeden za drugiego”.

Kilka dni wcześniej, 17 lutego, w kościele św. Jacka u OO. Dominikanów na Freta miały miejsce modlitwy o pojednanie między narodami i o pokój, z udziałem duchownych greckokatolickich oraz prawosławnych z Ukrainiejskiej Cerkwi Patriarchatu Kijowskiego. Mszy św. przewodniczył o. Michał Adamski OP, przeor warszawskiego staromiejskiego klasztoru dominikanów. Uroczystościom towarzyszyło otwarcie wystawy ikon p.t. „Modlitwa za Ukrainę”, którego dokonał abp Hilarion z niekanonicznej Ukrainiejskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego. *Anna Dziemska*

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

## DROGA KRZYŻOWA W WEJHEROWIE

Na zaproszenie wikariusza biskupiego ds. życia konsekrowanego w Archidiecezji Gdańskiej o. Janusza Warzochy SJ w piątek 27 lutego w Wejherowie osoby konsekrowane z terenu Archidiecezji brały udział w uroczystej Mszy Świętej i Drodze Krzyżowej na kalwarii. Inicjatywa pojawiła się w związku z rokiem życia konsekrowanego ustanowionym przez papieża Franciszka.

Ponad sto osób poświęconych Bogu przez konsekrację ewangeliczną oraz kilka tysięcy wiernych świeckich przemierzały śladami Jezusa, aż na górę Kalwarię, by tam jeszcze raz ofiarować się w ofierze Bogu Ojcu. Za: [www.franciszkanie.net](http://www.franciszkanie.net)



## CIĄGLE WIDZIEĆ CEL

### III kadencja prowincjała salwatorianów

Dnia 28 lutego 2015 roku w Krakowie oficjalnie rozpoczęła się trzecia kadencja przełożonego Prowincji Polskiej Towarzystwa Boskiego Zbawiciela ks. Piotr Filasa. Przez najbliższe trzy lata wspierać go będzie sześcioposobowa rada prowincjalna składająca się z wikariusza prowincjalnego ks. Józefa Figla i pięciu konsultorów.

Na pierwszym posiedzeniu nowego zarządu prowincji szczegółowo określono ich kompetencje:



ks. Piotr Łapiński – konsultor ds. apostołów, ks. Sławomir Noga – sekretarz prowincjalny, ks. Dariusz Partyka – ekonom prowincjalny, ks. Ambroży Skorupa –

konsultor ds. formacji i rzecznik prasowy oraz ks. Mirosław Stanek – konsultor ds. misji. Eucharystii mającej miejsce w domu prowincjalnym przewodniczył prowincjał, który wygłosił kazanie. Złożył on również uroczyste wyznanie wiary i przypieczętował je swoim podpisem.

Prowincjał serdecznie podziękował ks. Bogusławowi Losce – wikariuszowi prowincjalnemu i ks. Mikołajowi Markiewiczowi – konsultorowi ds. apostołów za sześcioposobną posługę w ramach dwóch poprzednich kadencji. Za: [www.sds.pl](http://www.sds.pl)

## JUBILEUSZ SZKOŁY SIÓSTR PIJAREK W RZESZOWIE

26 lutego 2015 r. społeczność Szkoły Podstawowej Sióstr Pijarek w Rzeszowie przeżywała jubileusz dziesięciolecia istnienia. Szkoła mieści się w budynku przy ul. Sanockiej na terenie parafii bł. Karoliny w Rzeszowie. W 2005 r. roku powstała szkoła podstawowa. Sześć lat później siostry pijarki utworzyły gimnazjum. Obecnie prowadzą Publiczną Szkołę Podstawową i Gimnazjum im. Pauli Montal. W programie obchodów była Msza św. o godz. 8.30 w kościele bł. Karoliny. Eucharystii przewodniczył biskup

rzeszowski Jan Wątroba. W homilii zwrócił uwagę na, nie tracąc na znaczeniu, dzieło wszechstronnego wychowania i edukacji młodego pokolenia. Bezpośrednio po homilii odbył się obrzęd poświęcenia sztandaru szkoły. Po Mszy św. uczestnicy jubileuszu przeszli do budynku szkoły, gdzie uczniowie zaprezentowali program ukazujący postać patronki szkoły – św. Pauli Montal – założycielki zgromadzenia pijarek (26 lutego obchodzone jest jej wspomnienie liturgiczne). W ramach obchodów odbył się mecz piłki siatkowej o puchar dyrektora szkoły. (tn)

Za: [www.diecezja.rzeszow.pl](http://www.diecezja.rzeszow.pl)

## WADOWICE: MODLONO SIĘ O BEATYFIKACJĘ

### O. Rudolfa Warzechy OCD i zaprezentowano jego „Pisma”

W minioną niedzielę 1 marca, z okazji 16. rocznicy śmierci Sługi Bożego o. Rudolfa Warzechy OCD, najpierw przy jego grobie, a następnie w Karmelu na Górcie modlono się o jego beatyfikację i zaprezentowano „Pisma” Kandydata na ołtarze. Głównym celebransem Eucharystii był ks. inf. Jakub Gil, który też wygłosił kazanie. Koncelebrowali: ks. Mariusz Susek, spokrewniony ze Sługą Bożym, o. Benedykt Belgrau i o. Szczepan Praśkiewicz, współbracia zakonnicy o. Rudolfa. Nawiązując do okoliczności dnia żołnierzy wyklętych, jaki był obchodzony w tęż minioną niedzielę, kaznodzieja przedstawił o. Rudolfa jako niezłomnego, nieugiętego rycerza Bożego, do ostatnich chwil życia spalającego się dla Bożej chwały i dla dobra bliźnich, zwłaszcza chorych i cierpiących.

Po Mszy św. zaprezentowano zgromadzonym „Pisma” o. Rudolfa, które dopiero co opuściły drukarnię. Książka liczy 256 stron i gromadzi artykuły i refleksje Sługi Bożego, które były publikowane za jego życia w miesięcznikach *Pod opieką św. Józefa* i *Głos Karmelu* w latach 1948-1952, tj. w pierwszych latach kapłaństwa Sługi Bożego. Wydawanie obu miesięczników zabroniły ówczesne władze komunistyczne. Pióro, z myślą o publikacji swoich tekstów, o. Rudolf wziął do ręki dopiero po przemianach ustrojowych w Polsce i w ostatnich latach życia opublikował kilka tekstów w biuletynach parafialnych *Przebudzenie*, *Przemiana* i *Zacheuszek*. Także i te teksty włączono do prezentowanej książki, której redaktorem jest o. Benedykt Belgrau OCD, były długoletni przeor wadowicki i asystent duchowy Stowarzyszenia Przyjaciół o. Rudolfa. Przedmową książkę opatrzył postulator w procesie beatyfikacyjnym Sługi Bożego [o. Szczepan Praśkiewicz – przyp. redakcji], a inicjatywa wydania wyszła od wspomnianego już Stowarzyszenia Przyjaciół Kandydata na ołtarze. Wydanie zasponsorował przede wszystkim wójt i samorząd rodzimej gminy

o. Rudolfa, tj. Spytkowic, przy współudziale Starostwa i Urzędu Miejskiego w Wadowicach.

Żywimy nadzieję, że w przyszłości będą wydawane pisma, które o. Rudolf pozostawił w rękopisach, tj. jego korespondencja, kazania i zapiski duchowe.

Na marginesie wspomnijmy, że ukazał się także I tom „Pism” innego kandydata na ołtarze związanego z duchowością karmelitańską, zwłaszcza z orędziem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, tj. Sługi Bożego ks. bp. Adolfa Piotra Szelażka, założyciela sióstr terezanek. Tom nosi tytuł „Zapatrzonej w Małą Świątą” i gromadzi pisma bp. Szelażka o św. Teresie. o. *Szczepan T. Praśkiewicz OCD*

Stanisław Warzecha, w Karmelu Rudolf od Przebicia Serca św. Teresy, urodził się 14 XI 1919 r. w Bachowicach k. Zatora. Po ukończeniu prywatnego gimnazjum karmelitów bosych w Wadowicach, 28 VIII 1935 wstąpił w Czernej do zakonu; pierwsze śluby złożył 29 VIII 1936, a śluby uroczyste 29 XI 1940; skierowany w sierpniu 1939 r. na studia do Lwowa musiał po wybuchu II wojny światowej powrócić do Krakowa, gdzie studiował filozofię i teologię; święcenia kapłańskie przyjął w Czernej 24 VI 1944 r. W sierpniu tego samego roku był tam świadkiem męczeńskiej śmierci z rąk niemieckich bł. Alfonsa Mazurka OCD i Sługi Bożego Franciszka Powiertowskiego OCD. Pracował jako wychowawca i ojciec duchowny nowicjuszy i alumnów karmelitańskich w Krakowie (1954-1966), Wadowicach (1966-1972; 1981-1999) i Czernej (1972-1981). Był prekursorem duszpasterstwa akademickiego w Krakowie, kierownikiem duchowym licznych osób, opiekunem chorych, apostołem szkaplerza karmelitańskiego i promotorem kultu św. Rafała Kalinowskiego OCD, wprasząc cud zatwierdzonej do jego kanonizacji. Zmarł w opinii świętości w Wadowicach 27 II 1999 r. 11 I 2011 r. rozpoczęto w Krakowie jego proces beatyfikacyjny.

## „Najpiękniejszy wiersz o św. Janie Bosko” W SZKOLE W NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM

Po feriach zimowych uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Nowym Dworze Maz. mogli wykazać się zdolnościami literackimi. Dzieci z klas: II, III i IV wzięły udział w katechetycznym konkursie literackim: *Najpiękniejszy wiersz o św. Janie Bosko*.

Zorganizowali go katecheci: p. Katarzyna Dobruk i ks. Marek Filipczuk. Prace konkursowe oceniała nauczycielka języka polskiego – p. mgr Beata Gmurzyńska.

Młodzi literaci włożyli wiele serca w napisane przez siebie utwory. W prostych, dziecięcych słowach wyrazili swoją sympatię do św. Jana Bosko i jego dzieła wychowawczego. Wszystkie wiersze podkreślały miłość ks. Bosko do młodzieży, jego niezachwianą wiarę i dobroć. To wskazuje jak bardzo młodemu pokoleniu potrzeba pozytywnych wzorców osobowościowych i dobrych przykładów, na których mogliby kształtować swój system wartości i relacje z innymi ludźmi.

I miejsce:  
*W Piemencie matczyne pieściły go ręce.  
 Rodził się w ubóstwie jak Jezus w stajanie.  
 Pogardził wygodą i bogactwa stanem.  
 Poświęcił się Bogu – i został kapłanem.  
 W wieku lat dziewięciu miał we śnie widzenie.  
 Jego przeznaczeniem – Bogu poświęcenie.  
 Tak o sercu czystym i z dobroci znany,  
 w swym życiu Jan Bosko był dzieciom oddany.  
 A gdy do paciorka uklękł wieczorem,  
 Pamiętam by święty był dla mnie dziś wzorem.*

Gabriela J. kl. IIa

Przedsięwzięcie zostało zorganizowane w związku z 200 rocznicą urodzin św. Jana Bosko. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 15 lutego na Mszy św. dziecięcej o godz. 11.00 w kościele parafialnym pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Dworze Maz. Rozdaniu dyplomów i nagród dla laureatów oraz uczestników konkursu przewodniczył Proboszcz Parafii – Dziekan Nowodworski Ks. dr Krzysztof Czyżyk. Dziękujemy wszystkim dzieciom za udział w konkursie.

*Katarzyna Dobruk*

## Refleksja tygodnia

# DROGA KRZYŻOWA NA ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015-2016

Z woli Ojca Świętego Franciszka przeżywamy Rok Życia Konsekrowanego. To wspaniała okazja, aby uświadomić sobie takie powołanie, którym Pan Bóg obdarzył niektóre osoby, ale również, by za nie się modlić.

Idąc za wskazaniem samego Pana Jezusa, pragniemy także modlić się o nowe powołania do życia zakonnego. Niech to rozważanie Drogi Krzyżowej będzie taką formą modlitwy.

### MODLITWA WSTĘPNA:

Panie Jezu! W Roku Życia Konsekrowanego pragniemy rozważać Twoją drogę krzyżową i modlić się za osoby, które poszły za Tobą wybierając życie zakonne:

Jezu Zbawicielu, Słowo Wcielone, Ty powierzyłeś swoją drogę życia tym, których powołałeś: nadal przyciągaj do siebie ludzi, którzy będą dla współczesnego człowieka świadkami Twojego miłosierdzia, zapowiedzią Twojego powrotu, żywym znakiem dóbr przyszłego zmartwychwstania. Niech żadna próba nie odezwie ich od Twojej miłości! (Jan Paweł II, *Vita consecrata* 111)

### Stacja I, Pan Jezus na śmierć skazany (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 1)

W ciągu stuleci nigdy nie zabrakło ludzi, którzy – idąc posłusznie za wezwaniem Ojca i poruszeniami Ducha Świętego – wybrali tę drogę specjalnego naśladowania Chrystusa, aby oddać się Jemu sercem niepodzielnym (por. 1 Kor 7, 34).

Już jako mały chłopiec został ministrantem. Bardzo lubił służyć przy ołtarzu, dlatego nie miał problemów, by być w kościele nawet każdego dnia. Inni, zwłaszcza pobożne niewiasty, patrząc na niego nie miały wątpliwości, że kiedyś zostanie księdzem, lub nawet wstąpi do zakonu. Został „skazany” na taką drogę życia.

Panie Jezu! Mimo, że Piłat wydał ostateczny wyrok na Ciebie, to jednak Ty sam oddałeś się w ręce swego Ojca i ręce ludzi.

Wszystko z miłości do nich oraz po to, by zdobyć ich miłość. Pomagaj swoją łaską wszystkim, których powołujesz do szczególnej przyjaźni z sobą, aby nie wahali się wkroczyć na drogę życia zakonnego lub kapłańskiego. Niech będzie to ich decyzja.

### Stacja II, Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 16)

Uczniowie w chwili uniesienia słyszą wezwanie Ojca, aby słuchali Chrystusa, zaufali Mu bez reszty i uczynili Go centrum swojego życia.

Pierwszy zachwyt życiem zakonnym przeżył w czasie tzw. rekolencji powołaniowych. Atmosfera klasztoru, wspaniała okolica, życzliwość innych napełniły jego serce wręcz pewnością, że to jest jego droga życia. Gdy tylko zdał maturę bez większego wahania złożył prośbę o przyjęcie do zakonu.



Panie Jezu! Ty wiedziałeś co bierzesz na swoje ramiona. Wiedziałeś jak ciężki będzie krzyż, ale wzięłeś go z miłości do wszystkich.

Stań przy każdym młodym człowieku, który decyduje się na życie zakonne, kapłańskie, aby umiał z zaufaniem do Ciebie wziąć na swoje barki to wszystko, co wiąże się z życiem w klasztorze. Nawet gdy będzie to bardzo trudne i ciężkie jak krzyż.

**Stacja III, Pan Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 16)

Istotnie, przez profesję rad ewangelicznych osoba konsekrowana nie tylko czyni Chrystusa sensem swojego życia, ale stara się też odtworzyć w sobie – w miarę możliwości – tę formę życia, jaką obrał sobie Syn Boży przyszedłszy na świat.

Jego pragnienie się spełniło: został przyjęty do zakonu. Gdy w rękę trzymał list informujący go o przyjęciu, nie zdawał sobie sprawy, że za chwilę będzie mu trudno to przyjąć. Pożegnanie z najbliższymi, rozłąka, były pierwszą trudną sytuacją w jego nowym życiu. Było pierwsze wahanie. Ale spakował rzeczy i opuścił dom.

Panie Jezu! Ty jesteś przy każdym człowieku, zwłaszcza tym, któremu jest najtrudniej. Bądź przy wszystkich, których powołujesz, aby umieli pokonać pierwsze trudności związane choćby z opuszczeniem domu rodzinnego. Daj im łaskę zrozumienia, że opuszczając najbliższych będą jeszcze bardziej dla nich.

**Stacja IV, Pan Jezus spotyka swoją Matkę** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 17)

Oto sens powołania do życia konsekrowanego: jest ono wyłączną inicjatywą Boga (por. J 15, 16), który oczekuje od tych, których wybrał, odpowiedzi w postaci całkowitego i wyłącznego oddania się Jemu.

Matka jest szczególną osobą w życiu każdego człowieka, również tego, który wybiera życie zakonne. Będąc już w klasztorze prawie co tydzień pisał list do domu. Za każdym razem odpisywała mu mama. W ten sposób towarzyszyła swemu synowi na nowej drodze życia. To ona niejednokrotnie odczytywała między wierszami listu, że synowi nie jest łatwo. Dlatego, mimo nieraz późnych godzin nocnych, brała kartkę papieru i nie czekając na kolejny dzień pisała. Wiedziała, że to może być bardzo ważne dla jej dziecka.

Panie Jezu! Jakże Tobie pomogło spotkanie z Matką na krzyżowej drodze. Doświadczyłeś dotąd ludzkiej nienawiści i obojętności. A tu taki promień światła. Posyłaj swoją Matkę każdemu, kogo powołałeś, by szedł za Tobą, aby mógł dotrzymać Ci kroku.

**Stacja V, Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 17)

Doświadczenie tej bezinteresownej miłości Boga jest tak głębokie i silne, że człowiek czuje się zobowiązany odpowiedzieć na nie bezwarunkowym poświęceniem Mu własnego życia, złożeniem w ofierze wszystkiego – teraźniejszości i przyszłości – w Jego ręce.

W klasztorze nie był sam. Miał kolegów, z którymi wstąpił; miał wychowawców; miał starszych współbraci, którzy w taki czy inny sposób pomagali mu rozpoznawać powołanie i w nim się umacniać. Nieraz chciał być sam ze swymi problemami, bo myślał, że nikt ich za niego nie rozwiąże. Ale jakże było mu miło, gdy nawet nie w porę zjawił się ktoś drugi i po prostu był.

Panie Jezu! Ucieszyłeś się z pomocy Szymona, choć dla niego nie było to powodem radości. Stawiaj Szymonów na drodze powołania zakonnego, aby wspierali tych, którym trudno ten krzyż dźwigać.

**Stacja VI, Weronika ociera twarz Panu Jezusowi** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 18)

Rady ewangeliczne, poprzez które Chrystus wzywa niektórych, aby dzielili Jego doświadczenie dziewictwa, ubóstwa i posłuszeństwa, wymagają od tego, kto je przyjmuje, zdecydowanej woli całkowitego upodobnienia się do Niego.

Życie w klasztorze było dobrze zorganizowane: modlitwa, praca, nauka, posiłki. Nie martwił się o te ostatnie, nawet specjalnie nie myślał skąd się one biorą. Po pewnym czasie dotarło do niego, że to dzięki cichej, skromnej pracy sióstr zakonnych w kuchni, zawsze ma przygotowane śniadanie, obiad i kolację, a siostry nawet gdy w kuchni było najgoręcej, miały na twarzy promienny zyciowy uśmiech.

Panie Jezu! Tak jak sam skorzystałeś z tej prostej posługi Weroniki, tak samo dziś posyłasz Weroniki, by poprzez zwyczajną obecność wspierać powołanie zakonne tych, których sam wybrałeś. Daj nam łaskę wdzięczności wobec każdej Weroniki.

**Stacja VII, Pan Jezus po raz drugi upada pod krzyżem** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 18)

Żyjąc w posłuszeństwie, niczego nie posiadając na własność i zachowując czystość, osoby konsekrowane wyznają, że Chrystus jest Pierwowzorem, w którym wszelka cnota osiąga doskonałość.

Chciał być zakonikiem, misjonarzem. Ale dość długo mu zajęło zrozumienie, że samo się to nie robi, że trzeba włożyć w to pewien wysiłek. Zwłaszcza studia seminaryjne dużo go kosztowały. Tak często przeżywał zniechęcenie, nawet porażki na egzaminach. Jednak podnosił się i ten krzyż dźwigał dalej.

Panie Jezu! Upadasz ale wstajesz. Daj siły każdemu powołanemu do powstawania ze swoich upadków. Niech przynajmniej w tym wiernie Cię naśladowują i nie poddają się zwątpieniu.

**Stacja VIII, Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 22)

Doprawdy, życie konsekrowane jest żywą pamiątką życia i działania Jezusa jako Wcielonego Słowa w Jego odniesieniu do Ojca i do braci. Jest żywą tradycją życia i orędzia Zbawiciela.

Już na pierwszych wakacjach w domu spotkał się z dziwną postawą innych: pytali go, wielce zaskoczeni, dlaczego wybrał takie życie? Przecież jest młody, taki przystojny itp.? Pewnie zrobiłby karierę? Co niektórzy nawet potrafili mu szczerze współczuć i uzalali się, że w klasztorze pewnie jest takie ciężkie życie.

Panie Jezu! Stawiaj na zakonnym szlaku życia ludzi, którzy swoim słowem, gestem, będą prawdziwie wspomagać tych, którzy oddali się na wyłączną Twoją własność. Niech dziwne współczucie nie będzie przeszkodą dla nich w całkowitym oddaniu się Tobie.

**Stacja IX, Pan Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem** (Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 23)

Na Krzyżu Jego dziewicza miłość do Ojca i do wszystkich ludzi wyrazi się w sposób najdoskonalszy; Jego ubóstwo stanie się całkowitym огоłoceniem, a Jego posłuszeństwo darem z własnego życia.

Po nowicjacie z wielkim zapalem złożył swoje pierwsze śluby zakonne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Czuł się kimś wielkim, wspaniałym. Inni go podziwiali. Gdy po roku, te śluby ponawiał już nie było mu tak łatwo. W końcu, wobec pojawiających się

wątpliwości poprosił nawet o możliwość przerwy, aby jeszcze raz, w innym środowisku przemyśleć swoją decyzję.

Panie Jezu! Wiesz bardzo dobrze z jakimi problemami i trudnościami spotyka się każdy powołany na swojej drodze. Wiesz jak każdy z nich jest słaby i nawet upada, nie dochowując Ci całkowitej wierności w złożonych ślubach. Dlatego tym bardziej Cię prosimy: pomagaj osobom konsekrowanym podnosić się z każdego upadku i na nowo, z jeszcze większą wiernością podążać za Tobą.

#### Stacja X, Pan Jezus z szat obnażony *(Jan Paweł II, Vita consecrata, 23)*

Uczniowie są wezwani do kontemplacji Jezusa wywyższonego na Krzyżu, z którego „Słowo zrodzone z milczenia” przez swoje milczenie i osamotnienie proroczo ogłasza absolutną transcendencję Boga wobec wszystkich dóbr stworzonych, zwycięża we własnym ciele nasz grzech i przyciąga ku sobie wszystkich ludzi, każdemu darując nowe życie zmartwychwstania.

Był dumny, gdy po raz pierwszy założył na siebie habit zakonny. Chodził w nim całymi dniami. Czuł się w nim naprawdę kimś wyjątkowym. Spotykał się też z uprzejmością i życzliwością innych. Po latach życia w zakonie, sam może nie zawsze przywiązywał wagę do tego stroju. Spotykał się też z tym, że gdzieś na ulicy albo przechodzono obok niego obojętnie, albo nawet okazywano mu wrogość tylko dlatego, że był w habitcie.

Panie Jezu! Z Ciebie zdarto szaty, aby wystawić Cię na pośmiewisko, aby Cię poniżyć. Prosimy dodawaj odwagi wszystkim osobom konsekrowanym, aby chcieli być Twoimi świadkami również poprzez ten prosty znak jakim jest habit.

#### Stacja XI, Pan Jezus do krzyża przybity *(Jan Paweł II, Vita consecrata, 23)*

Kontemplacja ukrzyżowanego Chrystusa jest źródłem natchnienia dla wszystkich powołań; z niej biorą początek – obok podstawowego daru Ducha – wszystkie dary, a zwłaszcza dar życia konsekrowanego.

Wieczyste śluby zakonne są definitywnym oddaniem siebie Panu Bogu. Złożył je wraz z kilkunastoma współbraćmi, z którymi kilka lat wcześniej wstąpił do zakonu. Uroczystość była piękna, zjechali na nią rodzice, rodzeństwo, krewni, przyjaciele. Nawet wtedy nie zdawał sobie jeszcze sprawy, że te śluby to jak przybicie do krzyża, że będzie nieraz boleć, że nie zawsze będzie tak podniośle, a on w centrum uwagi. Jednak tym bardziej starał się patrzeć na krzyż i z niego czerpać siłę do wytrwania.

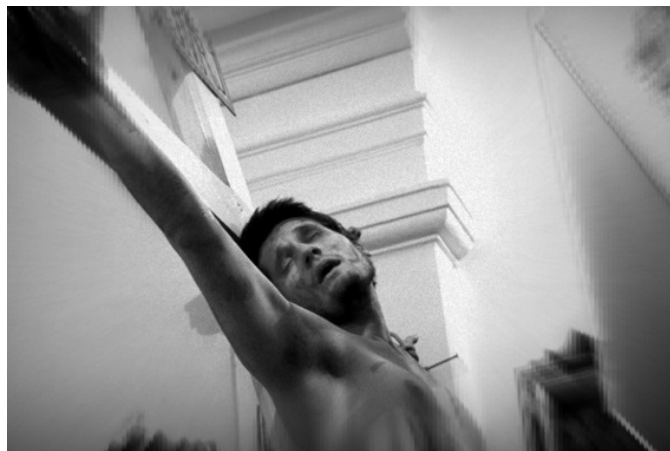
Panie Jezu! Gwoździe rozdarły Twoje ręce i stopy. Strumieniami popłynęła Twoja krew. Daj wszystkim, a szczególnie osobom konsekrowanym, łaskę zrozumienia, że pójdzie za Tobą wiąże się z krzyżem. A gwoździe są najczęściej po to, by na nim wytrwać do końca.

#### Stacja XII, Pan Jezus umiera na krzyżu *(Jan Paweł II, Vita consecrata, 24)*

W różnych formach życia, wzbudzonych przez Ducha Świętego na przestrzeni dziejów, osoba konsekrowana doświadcza prawdy Boga-Miłości i to doświadczenie jest tym bardziej bezpośrednio i głębokie, im bardziej pragnie ona trwać pod Krzyżem Chrystusa.

W Wielki Piątek razem ze współbratem sprzątał klasztorny korytarz, gdy lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość o śmierci jednego ze starszych zakonników. To była pierwsza śmierć, jaką przeżył w klasztorze. Potem były wyjazdy na pogrzeby innych

zakonników lub kogoś z rodziny współbraci. Trochę nawet oswoił się ze śmiercią. Trzeba było wielu lat, aby zaczął patrzeć na nią bardziej osobiście. A gdy lat mu przybyło naprawdę dużo sam zrozumiał, że gdzie jak gdzie, ale w zakonie umierać trzeba każdego dnia.



Panie Jezu! Twoja śmierć stała się ceną zbawienia wszystkich ludzi. Pomagaj wszystkim osobom konsekrowanym przeżywać każdy swój dzień, jako umieranie z Tobą za zbawienie świata.

#### Stacja XIII, Pan Jezus zdjęty z krzyża *(Jan Paweł II, Vita consecrata, 24)*

Ten, który w momencie śmierci jawi się ludzkim oczom oszpecony i pozbawiony wszelkiego piękna, do tego stopnia, że patrzący nań zakrywają sobie twarze (por. Iz 53, 2-3), właśnie na Krzyżu objawia w pełni piękno i moc Bożej miłości.

Gdy był w seminarium prawie każdego wieczoru razem z innymi współbraćmi szedł do kościoła, by tam w ciszy szukać u Matki Bożej pomocy i wsparcia w kroczeniu za Chrystusem. Był to czas na mówienie Matce Bożej o tym co trudne, z czym nie dawał sobie rady. W czasie tej modlitwy prosił również za innych, którzy prosili go o modlitwę. Te maryjne wieczory były tak zwyczajne, ale równocześnie dodawały siłę na kolejny dzień zakonnego życia.

Panie Jezu! Ty z krzyża każdemu z nas dałeś swoją Matkę. Dziękujemy Ci za ten wspaniały Dar. Matko nasza najlepsza! Bądź przy nas w każdy czas, a szczególnie, gdy czujemy się jak z krzyża zdjęci.

#### Stacja XIV, Pan Jezus złożony do grobu *(Jan Paweł II, Vita consecrata, 24)*

Życie konsekrowane odzwierciedla ten blask miłości, gdyż przez swoją wierność tajemnicy Krzyża wyznaje, iż wierzy w miłość Ojca, Syna i Ducha Świętego i nią żyje.

Na jednym z cmentarzy znajduje się grobowiec sióstr zakonnych. Wiele ich zostało już tam pochowanych. Na tabliczkach są umieszczone proste napisy: data urodzin, data śmierci i lata przeżyte w zakonie. A te są nieraz bardzo długie: 50, 60 a nawet jeszcze więcej. Każda z tych sióstr, kiedyś może nawet jako bardzo młoda dziewczyna poświęciła swe życie Bogu. A potem, wytrwale, cierpliwie, często po cichu, dzień po dniu oddawała swe życie Panu Bogu i ludziom. I w końcu przyszedł dzień ostatecznej konsekracji, ostatecznego poświęcenia się Temu, który powołał.

Panie Jezu! Ty każdego człowieka powołujesz do życia wiecznego. Dziękujemy Ci za osoby konsekrowane, które już tu na ziemi pokazują nam rzeczywistość nieba. Pozwól nam tak odczytywać ich życie, abyśmy wszyscy spotkali się tam, gdzie Ty przygotowujesz mieszkanie dla każdego i mogli chwalić Cię na wieki.

**MODLITWA KOŃCOWA:**

Do Ciebie, Maryjo, która pragniesz duchowej i apostołskiej odnowy Twoich synów i córek przez miłość do Chrystusa i przez całkowite oddanie się Jemu, kierujemy z ufnością naszą modlitwą. Ty, która czyniłaś wolę Ojca, okazując gorliwość w posłuszeństwie, męstwo w ubóstwie, a w swym płodnym dziewictwie gotowość na przyjęcie życia, uproś Twego Boskiego Syna, aby ci, którzy otrzymali dar naśladowania Go przez swą konsekrację,

umieli o Nim świadczyć swoim przemienionym życiem, podążając radośnie, wraz ze wszystkimi innymi braćmi i siostrami, ku niebieskiej ojczyźnie i ku światłu, które nie zna zmiernych.

O to Cię prosimy, aby we wszystkich i we wszystkim został otoczony chwałą, błogosławieństwem i miłością Najwyższy Władca wszystkich rzeczy, którym jest Ojciec, Syn i Duch Święty. (*Jan Paweł II, Vita consecrata 112*)

Autor: o. Zbigniew Bruzi CSsR – Misjonarz Warszawskiej Prowincji Redemptorystów – Elbląg  
Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

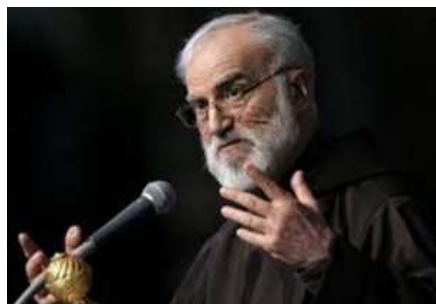
**Wiadomości zagraniczne****O. CANTALAMESSA O NAUCZANIU PAPIEŻA FRANCISZKA**

„Radość Ewangelii napędza serce i życie”. Te słowa, rozpoczynające adhortację apostołską *Evangelii gaudium*, były tematem pierwszego tegorocznego kazania wielkopostnego, które w watykańskiej kaplicy Redemptoris Mater wygłosił o. Raniero Cantalamessa OFM Cap.

Do ubiegłego roku w piątek pierwszego tygodnia Wielkiego Postu takiego kazania nie było ze względu na odbywające się wtedy, zresztą w tym samym miejscu, papieskie rekolekcje. Jednak odkąd Ojciec Święty uczestniczy w nich poza Watykanem, kaznodzieja Domu Papieskiego wygłasza pierwsze wielkopostne rozważanie dla tych pracowników Kurii Rzymskiej, którzy nie wzięli udziału w rekolekcjach w Aricci.

Adhortacja apostołska *Evangelii gaudium* – podkreślił o. Cantalamessa – wskazuje, że ostatecznym celem ewangelizacji nie jest przekazanie jakiejś doktryny, ale spotkanie z osobą Jezusa Chrystusa. Nie oznacza to, że Papież chciałby tym zastą-

pić spotkanie kościelne; chce tylko, by przynależność kościelna nabrała charakteru dobrowolnego i spontanicznego, a nie jedynie prawnego czy zwyczajowego.



Papieski kaznodzieja mówił też o znaczeniu, jakie dla ożywienia wiary ludzi już ochrzczonych mają powstałe w naszych czasach ruchy kościelne. Ponadto zwrócił uwagę, że Ojciec Święty w swej adhortacji podejmuje refleksję nad syntezą wiary i uczynków, bez których wiara obumiera. Franciszek przypomina wszystkie wielkie „nie” Ewangelii dla egoizmu, niesprawie-

dlivości, kultu pieniądza, jak i jej wielkie „tak” dla służby innym, zwłaszcza ubogim. „Dowodzi to – powiedział kapucyn – że osobiste spotkanie z Chrystusem, o którym mówił Papież na początku dokumentu, nie jest bynajmniej doświadczeniem intymnym, indywidualistycznym, ale przeciwnie, główną sprężyną ewangelizacji i uświęcenia”.

Poświęcenie wielkopostnego kazania papieskiemu dokumentowi było czymś wyjątkowym, odbiegającym od dotychczasowej praktyki. O. Cantalamessa powiedział na wstępie, że korzysta z nieobecności Ojca Świętego, bo przy nim nie ośmielałby się przedstawiać refleksji nad jego adhortacją. Natomiast następne piątkowe kazania wielkopostne, już w obecności Papieża, będą miały w tym roku tematykę ekumeniczną. Ich tytuł brzmi: „Dwa płuca, jeden oddech. Wschód i Zachód zjednoczone w wyznawaniu tej samej wiary”. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

**BISKUP I REDEMPTORYSTA NA ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO**

Czy biskup zakonnik ma zapominać o swoim wcześniejszym życiu radami ewangelicznymi? Poniżej świadectwo zamieszczone na stronie internetowej Kościoła katolickiego w Australii w Roku Życia Konsekrowanego. Jego autorem jest o. bp Paul Bird CSsR.

Zostałem poproszony o kilka refleksji dotyczących bycia jednocześnie biskupem i redemptorystą. Będzie to kilka spostrzeżeń nt. tego, jak biskupstwo wpłynęło na moją relację ze Zgromadzeniem Redemptorystów.

Jakiś czas temu, gdy zostałem wyświęcony na biskupa, jeden z moich Współbraci redemptorystów zapytał, jak się czuję przechodząc z życia we wspólnocie redemptorystowskiej do życia samotnego jako biskup. Co czułem opuszczając zgromadzenie? Odpowiedziałem, że odwiedzam wspólnotę, by świętować wspomnienia świętych redemptorystów i wciąż czuję się tam jak u siebie w domu. Choć w pewnym sensie było to oddzielenie od wspólnoty, bo już nie uczestniczę w kapitułach i nie jestem zaan-

gażowany w codzienne dyskusje i decyzje. Podsumowałem to, mówiąc, że czuję się prawdziwym redemptorystą, ale bez szczególnych obowiązków. Mój Współbrat powiedział wtedy: „Redemptorysta bez szczególnych obowiązków. To jak większość Współbraci!”.

Ostatnio myślałem częściej o relacjach z moim Zgromadzeniem Redemptorystów. Przyszedł mi do głowy obraz dziadka. Widzę się dziś jako ktoś w rodzaju dziadka dla zgromadzenia. Mam do niego wielką miłość. Kocham przychodzić na różne spotkania, ale nie mam w nim bezpośrednio obowiązków. Mój brat Maurie ma dziewczęcioro wnuków i jest im bardzo oddany – spędza z nimi wiele czasu. Ale zdaje sobie sprawę, że to nie on jest pierwszym odpowiedzialnym za nie, bo to należy do matki i ojca. Cieszy się z bycia dziadkiem. Czuję coś podobnego w stosunku do Redemptorystów – ofiarowuję im wsparcie i zachętę w apostołskich przedsięwzięciach.

A jak bycie redemptorystą wpływa na moją służbę jako biskupa? Myślę, że w bardzo wielkim stopniu. W Konstytucjach Zgromadzenia Redemptorystów jest fragment, który daje obraz doskona-



tego redemptorysty. To ideał, który chłonałem przez 46 lat mojego życia jako zakonnik. Konstytucja 20-ta brzmi następująco:

*Mocni w wierze, radosni nadzieją, rozpaleni miłością, płonący gorliwością, świadomi własnej słabości, wytrwali w modlitwie, redemptoryści, jako mężowie apostołscy i prawdziwi uczniowie św. Alfonsa, idąc radośnie za Chrystusem Zbawicielem, uczestniczą w Jego misterium i głoszą je przez ewangeliczną prostotę życia i przepowiadania, a także przez wyrzeczenie się samych siebie i przez gotowość podjęcia wszelkiego trudu, aby nieść ludziom Obfite Odkupienie.*

To opis redemptorysty misjonarza. Odczytuję to dziś jako wzór redemptorysty misjonarza - biskupa. Są tam elementy, które można by zastosować do wszystkich biskupów: „Mocni w wierze, radosni nadzieją, rozpaleni miłością, płonący gorliwością, świadomi własnej słabości, wytrwali w modlitwie, biskupi głoszą Ewangelię Chrystusową”.

Jednocześnie są tam także sprawy, które mają szczególne odniesienie do misji redemptorystowskiej np. odniesienie do św. Alfonsa Liguori jako przykładu, gotowość do wyrzeczenia się samych siebie, by podjąć to, co konieczne, głoszenie Ewangelii przez prostotę życia i języka – czyli prosty styl i proste słowa. W końcu jest tam wymienione „Obfite Odkupienie” – jest to część hasła Zgromadzenia Redemptorystów: „Obfite u Niego Odkupie-

nie”. W tym sensie moje powołanie redemptorystowskie nadaje pewien styl mojemu biskupstwu. (...)



Modłę się, bym mógł być dalej prawdziwym misjonarzem redemptorystą i biskupem przynoszącym ludziom Obfite Odkupienie. Bp Paul Bird CSSR, ordynariusz Ballarat w Australii

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## REKTOR POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ U CHRYSUSOWCÓW W BRAZYLII

Odwiedziny te to wynik porozumienia między Prowincją MB Niepokalanie Poczętej a Politechniką Świętokrzyską o wzajemnej współpracy na rzecz naszych rodaków w Brazylii.

Rektorowi Świętokrzyskiej uczelni panu prof. Stanisławowi Adamczakowi towarzyszył pan Ryszard Maj dyrektor biura do spraw relacji międzynarodowych. W czasie 6-dniowej wizyty goście spotkali się z Konsulem RP w Kurytybie, Rektorem PMK w Brazylii oraz przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami kilku wyższych brazylijskich uczelni.

Odwiedzili także niektóre parafie prowadzone przez chrystusowców, gdzie przeprowadzili rozmowy z władzami samorządowymi oraz miejscową Polonią. Relacja z pobytu w Brazylii tak znakomitych gości była szeroko komentowana w lokalnych środkach społecznego przekazu.



Wizyta przedstawicieli Politechniki Świętokrzyskiej miała na celu promocję uczelni oraz zachęcenie do studiowania w Polsce. Wydaje się, że oferta podjęcia studiów w Polsce ze względu na cenę, poziom nauki oraz infrastrukturę jest bardzo atrakcyjna dla brazylijskiej a szczególnie polonijnej młodzieży i jak wierzymy może zaowocować także lepszym poznaniem kraju przodków oraz zaangażowaniem w pracę polonijną.

W sierpniu ponownie będziemy gościć przedstawicieli kieleckiej politechniki, którzy wraz z zespołem muzycznym sponsorowanym przez uczelnię wezmą między innymi udział w obchodach święta Matki Bożej Częstochowskiej w parku Jana Pawła II w Kurytybie.Ks. Kazimierz Długosz TChr Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

## W BRAZYLII NOWY BISKUP FRANCISZKANIN

Ojciec Święty mianował polskiego franciszkanina, o. Janusza Daneckiego, OFMConv (dawniej Prowincja Matki Bożej Niepokalanej Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, od 2004 Prowincja św. Maksymiliana w Brazylii) biskupem pomocniczym archidiecezji Campo Grande w Brazylii, jednocześnie przyznał jemu stolicę tytularną Regie. Dotychczas o. Danecki był proboszczem parafii Matki Bożej Fatimskiej w Juruá w prałaturze Tefé.

Biskup-nominat pochodzi z parafii w Niepokalanowie. Urodził się w Sochaczewie, w diecezji łowickiej 8 września 1951 roku. W 1965 roku wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego Braci Mniejszych Konwentualnych w Niepokalanowie (1965-1970). Po nowicjacie studiował w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów w Krakowie (w latach 1971-1977). Pierwsze śluby zakonne złożył 5 września 1971 roku, a śluby wieczyste 8 grudnia 1975 roku. Świecenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1977 r. Następnie pracował w parafiach franciszkańskich w Niepokalanowie i Łodzi.

W 1985 roku udał się jako misjonarz do Brazylii, gdzie był formatorem postulantów i przełożonym wspólnoty Jardim da Imaculada (Ogród Niepokalanej) w diecezji Luziânia (1985-1995), Krajowym Dyrektorem Rycerstwa Niepokalanej i proboszczem parafii św. Antoniego (1992-1995). Następnie był rektorem seminarium franciszkańskiego w Brasilia, gwardianem konwentu i sekretarzem Kustodii (1996- 1999); Gwardianem konwentu Jardim da Imaculada w Luziânii (2000-2003); wikariuszem prowincjalnym i formatorem w Brasillii (2004-2007); proboszczem parafii Jardim da Imaculada w Luziânii (2008-2009). A ostatnio był proboszczem parafii Matki Bożej Fatimskiej w Juruá w prałaturze Tefé.

O. Danecki w rozmowie z Radiem watykańskim przyznał, że nominacja biskupia to dla niego ogromne wyzwanie związane z kompletną zmianą środowiska pracy duszpasterskiej.

„Tu, gdzie byłem do tej pory, było przede wszystkim duszpasterstwo wspólnot nadrzecznych w głębokiej Amazonii, w Juruá. Parafia jest ogromna, ma 19 tys. km<sup>2</sup> powierzchni, z tym, że jedyną tutaj dostępną drogą jest rzeka Juruá, dopływ Amazonki.



Małymi stateczkami odwiedza się wspólnoty, małe wioski, które są położone wzdłuż rzeki. Teraz będę musiał poznać zupełnie inną rzeczywistość Brazylii.

Jestem w tym kraju już 30 lat, ale nigdy nie byłem w Campo Grande, stolicy stanu Mato Grosso do Sul. Jest to region rozwijający się, rolniczy. To ta część Amazonii, która tak naprawdę przestała już być Amazonią i gdzie jest duży napływ ludzi. Jest to dla mnie wielkie wyzwanie.

Dałem moje sim, moje «tak» nuncjuszowi w momencie, kiedy rozpoczynała się tutaj kampania braterstwa, której hasło brzmiało: „Przyszedłem aby służyć”. I to nadaje mi kierunek tego, co jako biskup i jako misjonarz tutaj będę robił” – powiedział biskup nominat Janusz Danecki.

Archidiecezja Campo Grande leży w stanie Mato Grosso do Sul w południowo-zachodniej części Brazylii. Na jej terenie mieszka 913 tys. osób, z czego niemal 60 proc. stanowią katolicy. Wśród ponad pół miliona wiernych pracuje 106 kapłanów.

Za: [www.franciszkanie-warszawa.pl](http://www.franciszkanie-warszawa.pl)

## CENTRUM MODLITWY O POKÓJ POWSTANIE W DOMU ZAMORDOWANYCH SIOSTR

Dom, gdzie mieszkały zamordowane w Bużumburze zakonnice, zostanie przekształcony w ośrodek rekolekcyjny, który ma stać się centrum oazy modlitwy o pokój.

Tym samym krew niewinnych sióstr, które przez ponad pięćdziesiąt lat służyły Afryce, stanie się załącznikiem tak bardzo potrzebnego w tym regionie pokoju. Projekt

promowany jest przez zgromadzenie ksawerianek, do którego należały brutalnie zamordowane w ubiegłym roku włoskie misjonarki (80-letnia s. Olga Raschiatti, 73-letnia s. Lucia Pulici i 79-letnia s. Bernadetta Boggian).

Inicjatywa jest odpowiedzią na potrzeby burundyjskich wiernych, którzy zaraz po śmierci sióstr zaczęli pielgrzymować do tego miejsca, modląc się tam o pokój i pojednanie narodowe.

Wciąż nie wiadomo, kto stoi za zabójstwem misjonek. Policja zatrzymała wprawdzie upośledzonego umysłowo mężczyznę i jednego z miejscowych dziennikarzy, jednak wszystko skazuje na to, że zleceniodawcy byli związani z burundyjskimi służbami bezpieczeństwa. Mówi się o zemście jednego z generałów, zaangażowanego w nielegalny handel surowcami mineralnymi, który to proceder Kościół od lat ujawnia, domagając się sprawiedliwego korzystania z bogactw tego afrykańskiego kraju.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

## FRANCISZKANIN NA SYGNALE

Szpital w Kakooge, w misji franciszkańskiej w Ugandzie, niedawno zyskał wyszkolonego do posług medycznych franciszkanina. Br. Piotr Gorący na początku grudnia 2014 ukończył kurs ratownictwa przedszpitalnego, ubogając w ten sposób ofertę pomocy misyjnego szpitala, który dysponuje już od jakiegoś czasu wykwalifikowanym lekarzem i ambulansem do pomocy chorym w terenie.

**Jak to się stało, że trafił Brat na taki kurs?** Idea tego kursu powstała rok temu, kiedy jeden z lekarzy, obecny ordynator oddziału ratunkowego w Bochni, dr Jarosław Gućwa, przebywał w Ugandzie w ramach jednego z projektów. Lekarz przeprowadzał tam szereg operacji, ale również uczestniczył w projekcie wyposażenia sali operacyjnej. Dr Jarosław, widząc naszą pracę przy szpitalu, zaproponował wtedy, że kurs w Polsce pozwoliłby mi się dokształcić i jeszcze lepiej zorientować w tego rodzaju pracy. Okazało się, że możliwa jest praktyka w miejscu, w którym on pracuje. Po wielu staraniach udało się ten pomysł zrealizować.

Kurs International Trauma Life Support (ITLS) przeprowadzony został w Krakowie pod patronatem stowarzyszenia „Medycyna Polska”. Później pracowałem i zdobywałem doświadczenie w Szpitalu Powiatowym im. bł. Marty Wieckiej w Bochni. Kursy udało mi się zakończyć pozytywnie, otrzymałem dyplomy. W czasie praktyki uczyłem się pracy na szpitalnym oddziale ratunkowym, przez jakiś czas pomagałem także na bloku chirurgicznym. Spędziłem również kilka wspaniałych tygodni na pogoto-

wiu, ucząc się pracy w zespołach wyjazdowych, w karetkach ratunkowych. To były wspaniałe doświadczenia.

Uczyłem się tego wszystkiego po to, żeby jeszcze bardziej służyć ludziom w Ugandzie, aby móc pomagać ludziom w naszym szpitalu w Kakooge.

**Czyli był to dobry i potrzebny czas?** Tak. Nauczyłem się bardzo wiele. To dwumiesięczne doświadczenie i nauczyło mnie przede wszystkim spokoju i tego, jak reagować w wypadkach zagrożenia życia. Nie chodzi o to żeby działać powoli, ale o to żeby wiedzieć, co każdy robi, bo zgrany zespół to dobry zespół. Tego doświadczałem każdego dnia w szpitalu czy na pogotowiu.

Kurs przygotowywał mnie do tego, aby w sytuacjach zagrożenia życia jak najszybciej opatrywać i dowieźć poszkodowanego pacjenta do szpitala. Najczęściej chodzi o rannych w wypadkach drogowych. Uczyłem się, jak udzielić poszkodowanemu pierwszej i tak bardzo potrzebnej pomocy oraz przetransportować go do szpitala, gdzie zostanie przekazany pod dalszą opiekę lekarską.

**Czy uczestniczył Brat wcześniej w takich kursach?** Nie, to mój pierwszy kontakt z ratownictwem i ze szpitalem, gdy jestem jego zespołem, a nie pacjentem. W Ugandzie, co prawda miałem krótkie epizody pracy, pomagałem nawet polskiemu lekarzom, gdy przyjeżdżali do naszego szpitala.

**Jak wygląda codzienność w szpitalu w Kakooge?** U nas w misji mamy szpital i jest zespół ludzi, którzy w nim pracują. Każdego dnia czekają na pacjentów. W tej chwili nasze franciszkańskie centrum zdrowia ma większy zasięg, bo od trzech miesięcy mamy

karetkę i lekarza pracującego na stałe. Mam więc nadzieję, że coraz więcej ludzi będzie do niego przychodzi, bo to jest jedyny lekarz w obrębie dziesiątek kilometrów od Kakooge.

**Ludzie przychodzą do szpitala czy raczej wyjeżdża się do nich do wiosek?** Przez wiele lat szpital funkcjonował bez ambulansu. Teraz to się zmieniło. Trzeba wziąć pod uwagę, że mieszkamy w buszu. To biedne miasteczko, terytorium wokół niego jest bardzo duże. Ludzie najczęściej nie mają funduszy żeby przyjechać do szpitala. Potrzeba lekarza była bardzo duża, dlatego staraliśmy się, aby mieć taką osobę na stałe. Mam nadzieję, że to zostanie docenione, bo wcześniej ludzie czasem narzekali, że lekarz bywa bardzo rzadko i tylko przejazdem.

Służba zdrowia w Ugandzie jest droga, dlatego wielu ludzi nie stać na leczenie. Dzięki projektom prowadzonym z Polską Misją Medyczną czy Medycynę Polską (mam tu na myśli moje kursy ratownika), także przy wsparciu Polskiego Rządu, możemy pomóc tym ludziom. Ostatnie akcje organizowane były w ramach projektu, którego celem było wyposażenie i przystosowanie sali operacyjnej oraz otrzymanie ambulansu dla szpitala (przy pomocy Polskiej Misji Medycznej, Polskiego Rządu i współudziale organizacji MIVA Polska). Udało się również przeprowadzić ponad sto darmowych operacji. Dodatkowo pacjenci, którzy zostawali w szpitalu na noc, otrzymywali posiłek, dostawali lekarstwa oraz opatrunki na zmianę. Jeśli była taka konieczność, pacjenci byli również przywożeni do szpitala oraz odwiezieni do domów. Ludzie cieszą się z tych projektów, często jest to ich jedyna szansa na operację czy uzyskanie pomocy medycznej.

Ponadto od kilku lat, raz w roku przyjeżdżają do Kakooge dentyści ze Stanów Zjednoczonych i przez tydzień jeżdżą po naszych najbiedniejszych kaplicach dojazdowych i leczą ludzi za darmo. W 2013 lekarze z misji dentystycznej w ciągu tygodnia udzielili pomocy dla tysiąca osób. W ubiegłym roku było trochę mniej dentyków, ale myślę, że obsłużyli ok. 700 osób z najbiedniejszych miejsc naszej misji.

**Na jakie poważne choroby cierpią ludzie w Ugandzie?** Nie jestem lekarzem, nie potrafię tu wiele powiedzieć, ale jedną z poważniejszych chorób może być nawet malaria. Jeśli ktoś jej nie leczy dochodzi do tego, że z pacjentem w ogóle nie ma kontaktu, staje się nieświadomy tego, co się dzieje. Taką malarii ciężko jest później wyleczyć.

**Czy w Kakooge jest duży problem z AIDS?** Nie potrafię dokładnie powiedzieć, w jakiej skali występuje problem z wirusem HIV czy zachorowalnością na AIDS. Dziesięć lat temu Uganda była krajem, który przodował w minimalizowaniu tej choroby. Jednak przez kilka lat sytuacja trochę się zmieniła, Uganda znowu stała

się krajem, który trochę „popuścił pasa” i obecnie obserwuje się wzrost zachorowań na AIDS. Niestety z roku na rok liczba zarażonych wirusem HIV wzrasta. Sam znam ludzi, którzy są zarażeni.



**Wracając jeszcze do ukończonego kursu, czy praca w szpitalu dawała także okazję do opowiadania o Brata pracy misyjnej?**

Tak.... czy to na SOR-ze, czy na pogotowiu, czy nawet na bloku chirurgicznym pomiędzy zabiegami, ciągle ten temat był podejmowany. Szczególnie pracownicy pogotowia prosili mnie, żeby pokazywać im jakieś zdjęcia i opowiedzieć o Ugandzie. Na SOR-ze nie było na to czasu, bo ciągle przybywali pacjenci. Wielu ratowników zapraszało mnie także do domu. Przyjmując mnie w gościnę, chcieli, żebym im coś opowiedział, pokazał dzieciom zdjęcia z Ugandy... To był temat rzeka, który prawie nigdy się nie kończył. W kilku rodzinach dzieci ratowników bardzo mile mnie zaskoczyły. Po tych wszystkich opowieściach, po pokazaniu zdjęć, tłumaczeniu im, czemu te ugandyjskie dzieci są inne i takie biedne, dzieciaki same zrobiły zrzutkę i oddały dla nich swoje rzeczy – zabawki oraz ubrania, w których już nie chodzą. Akurat mogłem je ze sobą wziąć. To wydarzenie bardzo mnie ucieszyło. Byłem zbudowany ich postawą.

**A co jeszcze, oprócz zmęczenia, czuje Brat po tym kursie?** Nie czuję zmęczenia, czuję ciągle niedosyt i zastanawiam się, co mnie czeka. Czy będąc tam na miejscu, będę w stanie chociaż raz komuś pomóc. Jeśli tak, to będę mógł powiedzieć, że było warto.

*Tego więc Bratu życzymy. Rozmawiała Agnieszka Kozłowska*

Za: [www.misje.franciszkanie.pl](http://www.misje.franciszkanie.pl)

## Zapowiedzi wydarzeń

### NA UKSW KONFERENCJA NAUKOWA z okazji Roku Życia Konsekrowanego

Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego organizuje 29 kwietnia 2015 r. konferencję naukową z okazji Roku Życia Konsekrowanego. Temat konferencji został sformułowany następująco: „Prawo kanoniczne pomocą osobom konsekrowanym w dążeniu *ad perfectam caritatem*”

Miejscem konferencji będąca Aula Jana Pawła II (ul. Dewajtis 5; 01-815 Warszawa)

#### PROGRAM

10.00 Powitanie Uczestników - ks. prof. dr hab. Henryk STAWNIAK SDB, Dziekan Wydziału

Otwarcie konferencji - ks. prof. dr hab. Stanisław DZIEKOŃSKI, Rektor UKSW

#### SESJA I

Przewodniczący - o. prof. dr hab. Bronisław ZUBERT OFM, WSiFiP

10.30 *Prawo kanoniczne w życiu osób konsekrowanych* - ks. dr hab. Tomasz GAŁKOWSKI CP, prof. UKSW

11.00 *Znaczenie prawa własnego instytutów życia konsekrowanego dla rozwoju duchowego ich członków* - s. dr hab. Bożena SZEWCZUL WNO, prof. UKSW

11.30 *In spiritu servitii: sposób sprawowania władzy przez przełożonych instytutów życia konsekrowanego a powołanie ad perfectam caritatem* - o. dr Piotr SKONIECZNY OP, ANGELICUM

12.00 *Realizacja ewangelicznej rady ubóstwa w instytutach życia konsekrowanego według prawa kościelnego* - ks. dr hab. Ambroży SKORUPA SDS, prof. KUL

12.30 Dyskusja

13.00 Przerwa na kawę

#### SESJA II

Przewodniczący

- ks. dr hab. Józef WROCEŃSKI SCJ, prof. UKSW

13.30 *Formacja zakonników w perspektywie życia osobistego, wspólnotowego i apostołskiego* - ks. prof. dr hab. Józef KRZYWDA CM, UPJPII

14.00 *Prawne formy obecności zakonnika poza wspólnotą* - ks. dr Andrzej SOSNOWSKI CR, UPJPII

14.30 *Aktualna problematyka sekularyzacji i wydalenia z instytutu* - ks. dr Marek STOKŁOSA SCJ, UKSW

15.00 Dyskusja

15.30 Podsumowanie obrad

- ks. dr hab. Józef WROCEŃSKI SCJ, prof. UKSW

*Na konferencję zapraszają organizatorzy: s. dr hab. Bożena SZEWCZUL WNO, prof. UKSW; ks. dr hab. Józef WROCEŃSKI SCJ, prof. UKSW.*

### PROJEKT MISYJNY „WORECZEK RYŻU”

Do włączenia się w projekt misyjny „Woreczek ryżu” na rzecz biednych w Afryce zachęcają w Wielkim Poście wolontariusze z diakonii franciszkańskiej. – Rozdajemy woreczki ryżu jako propozycję dziennej racji żywnościowej, bo porcja 100 g ryżu to ciągle dla wielu jedyny posiłek w ciągu całego dnia – mówi Maria Słowińska ze Wspólnoty Porcjunkula w Poznaniu.



Wolontariusze sami przygotowują woreczki ryżu. – Woreczki szyjemy z białego i szarego płótna, lnu czy bawełny, np. resztek zasłon, firan, obrusów, wkładamy do nich zakupione wcześniej w sklepie foliowe woreczki z ryżem – tłumaczy Maria Słowińska. W tym roku woreczki zostały wykonane we współpracy z uczestnikami Warsztatu Terapii Zajęciowej Roktar.

Następnie ryż rozprowadzany jest w parafiach, a ofiary przekazywane dla biednych w Afryce. Zebrane przez diakonię ofiary zostaną przeznaczone na żywność dla mieszkańców ubogich dzielnic stolicy Kenii, gdzie posługują franciszkanie z gdańskiej prowincji św. Maksymiliana.

Franciszkanie pomagają ubogim w slumsach Nairobi, chorym na AIDS, prowadzą szkoły, ośrodki zdrowia i domy rehabilitacyjne dla osieroconych lub molestowanych dziewcząt. Jest to posługa wymaga-

jąca dużego poświęcenia, cierpliwości, czasu, ale i środków finansowych – wyjaśnia Maria Słowińska, która niedawno odwiedziła Kenię. – To jest konkretny cel, coś, co możemy zaoferować w czasie Wielkiego Postu najuboższymi i sobie samym – przekonuje wolontariuszka.

Dołączona do woreczków kartka wyjaśnia, że akcja posiada trzy wymiary. Oprócz jałmużny, czyli wsparcia ofiarą pieniężną biednych, jej uczestnicy zaproszeni są do postu, bo otrzymany ryż może stać się w wybranym dniu jedynym posiłkiem. – Chodzi nam także o zaproszenie do modlitwy, którą wszyscy możemy wspierać ubogich, głodnych i cierpiących – tłumaczy wolontariusze z Poznania.

Akcja „Woreczek ryżu” została wpisana w program duszpasterski archidiecezji poznańskiej. – To ważny projekt, który może stać się świadectwem naszej troski o Kościół w krajach misyjnych – mówi KAI ks. Szymon Stułkowski, delegat arcybiskupa do spraw misji.

W akcję diakoni charytatywno-misyjnej wspólnoty Porcjunkula przy klasztorze franciszkanów w Poznaniu włączyły się m.in. franciszkańskie wspólnoty w Gdyni, Koszalinie i Gdańsku, parafie w Poznaniu, Mosinie czy Lusówku. Akcję można też wspierać wpłacając pieniądze na konto podane na stronie [www.porcjunkula.com](http://www.porcjunkula.com). Zgodnie z raportem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) 1/3 populacji świata jest niedożywiona, a 1/3 głoduje.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### REKOLEKCJE DLA MAM I NIE TYLKO u Sióstr Serafitek w Rzeszowie

Od 12 do 14 marca br. w klasztorze Sióstr Serafitek w Rzeszowie przy ul. Łukasiewicza 16b odbędą się rekolekcje dla mam, pt. "Jak połączyć w życiu mamy ewangeliczną Marię z Martą?". Konferencje będzie głosił ks. Radosław Warena SCJ z Krakowa. W programie: 12 marca o godz. 10.00 - nauka rekolekcyjna, adoracja Najświętszego Sakramentu oraz spowiedź, 13 marca o godz. 10.00 - nauka rekolekcyjna i droga krzyżowa, 14 marca o godz. 10.00 - Msza św. kończąca rekolekcje, a po niej spotkanie przy herbacie. Rekolekcje te są skierowane do wszystkim mam oraz kobiet, którym temat macierzyństwa jest bliski. Forma rekolekcji będzie dostosowana do potrzeb mam z małymi dziećmi, jak i starszymi maluchami.

Za: [www.diecezja.rzeszow.pl](http://www.diecezja.rzeszow.pl)

## Kolejny Konkurs Plastyczno-Literacki DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

W związku z Rokiem Życia Konsekwentnego pojawiła się kolejna inicjatywa. S. . Samuela Halina Grygo ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Rodziny zachęca do wzięcia udziału w I Międzynarodowym Konkursie Plastyczno-Literackim o bł. Bolesławy Lament (1862-1946), trwającym od 9 lutego do 15 kwietnia 2015 r.

Do udziału zaproszone są dzieci i młodzież, w czterech grupach wiekowych.

W kategorii plastycznej: I grupa - dzieci od 6 do 10 lat; II grupa - dzieci od 11 do 13 lat.

W kategorii literackiej: III grupa – młodzież od 14 do 16 lat; IV grupa – młodzież powyżej 17 lat.

Regulamin konkursu przewiduje, że praca plastyczna powinna przedstawiać charakterystyczne cechy działalności, po których można łatwo rozpoznać, że wykonane dzieło dotyczy bł. Bolesławy - Apostołki Jedności, nie może być jedynie wizerunek błogosławionej

Praca literacka powinna być związana z postacią bł. Bolesławy Lament - Apostołką Jedności. Może to być wiersz, a także piosenka (nagrana na płytę DVD i wydruk komputerowy). Wymagana objętość pracy maksymalnie 2 strony A4

Prace konkursowe należy przekazać lub przesać z dopiskiem konkurs w opakowaniu zapewniającym bezpieczne dotarcie przesyłki, do 15 kwietnia 2015 roku (obowiązuje data wpływu pracy konkursowej do organizatora) na adres: s. Halina Grygo 13-100 NIDZICA ul. Młynarska 12

Więcej informacji na stronie: <http://katecheza.olsztyn.pl/WNK/>

## Witryna tygodnia

# ZESZYT O MĘCZENNICACH Z NOWOGRÓDKA

W styczniu 2015 roku ukazał się drukiem kolejny, trzeci już Zeszyt, z nowej serii wydawniczej Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek zatytułowanej „Zeszyty Formacji Duchowej CSFN”.

Pozycja nosi tytuł: „Przyjmij tę moją pokorną i całkowitą ofiarę. Bł. Maria Stella i 10 Towarzystek – pamięć, świadectwa i łaski” i została przygotowana w związku z przypadającą w tym roku 15. rocznicą beatyfikacji Sióstr Nazaretanek – Męczennic z Nowogródka, które Jan Paweł II wyniósł na ołtarze 5 marca 2000 roku w Rzymie.

Zeszyt, którego pomysłodawczynią była s. Halina Dołęga, jest pracą zbiorową, na którą składają się m.in.: świadectwo sługi Bożego ks. Aleksandra Zienkiewicza, kapelana Sióstr w Nowogródku, pt. „Ofiara przyjęta”, biogramy Męczennic i kontekst historyczny wydarzeń w Nowogródku w 1943 roku autorstwa s. Beaty Rzepczyk, wspomnienia wychowanków szkoły nowogródzkiej oraz świadectwa łask otrzymanych przez siostry, kapłanów i osoby świeckie. Całość, przeplatana poezją s. Bożeny Anny Flak i bogato ilustrowana, została zredagowana i opatrzona komentarzami przez s. Ruth Kawa.

We wstępie Matki Jany Zawieja, przełożonej generalnej Zgromadzenia, czytamy m.in.:



„Każda z sióstr nazaretanek, składając swoje śluby zakonne, wypowiada prośbę, by ofiara jej życia została przyjęta. Czy Siostra Stella, wypowiadając te słowa, mogła choćby przeczuwać, że w jej życiu

spełnią się one tak dosłownie? Czy mogły to wiedzieć pozostałe Siostry, które później wola Boga połączyła we wspólnotę Męczennic? Z pewnością nie. Ten plan znał tylko Bóg.

Przypomnijmy sobie, że Zeszyt, zawierający tak treści historyczne, jak i duchowe, ukazuje się w Roku Życia Konsekwentnego. Obyśmy poruszeni tym, co wyczytamy na kartach Zeszytu, umieli dać nasze życie Bogu na chwałę, ludziom na pociechę, z gotowością na całkowitą ofiarę z siebie.”

Zeszyty Formacji Duchowej CSFN ukazują się z inicjatywy Zarządu Generalnego od roku 2013 i są próbą zgłębiania duchowości bł. Marii Franciszki Siedliskiej i charyzmatu założonego przez nią Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Pierwszy zeszyt „O Słowie Bożym w życiu i pismach bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza” napisała s. Noela Wojtatowicz CSFN, drugi „O harmonii w miłości w życiu i nauczaniu bł. Franciszki Siedliskiej” – s. Jolanta Olczyk CSFN. Całość serii koordynuje s. Halina Dołęga, radna generalna. Zeszyty ukazują się też w języku angielskim, który jest drugim oficjalnym językiem Zgromadzenia Nazaretanek. S. Beata Rudzińska CSFN

Za: [www.nazarethfamily.org](http://www.nazarethfamily.org)

## Odeszli do Pana

### ŚP. O. PIOTR PAWEŁ GRYZ (1954-2015) CP

W niedzielę 01 marca odszedł do Domu Ojca pasjonista o. Piotr Paweł Gryz CP (1954 - 2015).

ŚP. o. Piotr zmarł w wieku 61. lat, w 43. roku życia zakonnego i w 36. roku kapłaństwa. Zmarłego pamiętamy jako proboszcza parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej w latach 1994 - 1998. W tym okresie o. Piotr dał się poznać jako pomysłodawca i realizator wielu duszpasterskich inicjatyw - m.in. Wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej. Księdza Proboszcza Piotra charakteryzował styl prowadzenia parafii otwartej na inicjatywy i zaangażowanie ludzi świeckich. Za swojej kadencji o. Piotr podejmował też różnorodne działania mające na celu troskę o Dom Boży, budynki parafialne czy klasztorne.

W ostatnich latach swego życia kapłańskiego - od 2001 roku do chwili śmierci - o. Piotr pełnił posługę proboszcza w

parafii pw. św. Rozalii prowadzonej przez pasjonistów w Kieźlinach koło Olsztyna.



Prosimy o wspólną modlitwę za Zmarłego - "Wieczny Odpoczynek racz mu dać, Panie..." oraz za Rodzinę, Bliskich i Parafian, których pozostawił.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek 03 marca wprowadzeniem trumny ze zmarłym Ojcem do kościoła pw. św. Rozalii w Kieźlinach oraz różańcem.

Natomiast we środę 04 marca nastąpi przewiezienie trumny do kościoła pw. św. Józefa w Olsztynie gdzie o g. 12.00 zostanie odprawiona Msza Święta pogrzebowa w kościele pw. św. Józefa pod przewodnictwem J.E. Arcybiskupa Wojciecha Ziemy Metropolity Warmińskiego. Po Mszy Świętej ciało zmarłego Ojca zostanie złożone na cmentarzu komunalnym w Dywitach. Za: [www.pasjonisci.pl](http://www.pasjonisci.pl)

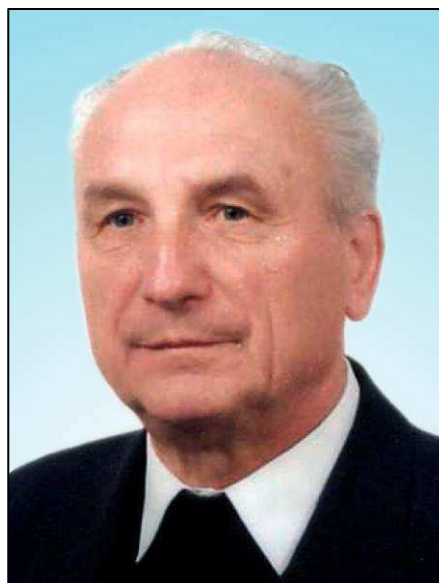
### ŚP. KS. PROF. JOACHIM PIEGSA (1930-2015) MSF

Ks. Joachim Piegsa MSF urodził się 30.09.1930 r. w Vosswalde /Górny Śląsk/ jako najmłodszy z trzech braci. W latach 1937-41 - szkoła podstawowa w Grafenweiler /Górny Śląsk/, 1941-44 -gimnazjum w Opolu, 1946-50 szkoła średnia w Rückers /Szczytna/ i szkoła misyjna MSF w Kurszewie.

Po szkole misyjnej w kwietniu 1950 wstąpił do nowicjatu polskiej prowincji Misjonarzy Świętej Rodziny w Bąblinie koło Poznania, a rok później, w dniu 11 kwietnia 1951 roku w Kazimierzu Biskupim złożył pierwsze śluby zakonne. Zaraz po nowicjacie rozpoczął w latach 1952-1956 studia filozoficzne i teologiczne, najpierw w Kazimierzu Biskupim, a następnie okresowo w Seminarium Duchownym MSF w Rückers / Szczytna/.

W dniu 27 maja 1956, we Wrocławiu, otrzymał święcenia kapłańskie. W październiku tego samego roku rozpoczął specjalistyczne studia z teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie 19 czerwca 1959 otrzymał tytuł magistra i licencjata z teologii moralnej, a 26 czerwca 1962 napisał i obronił tezę o "małżeństwie i rodzinie", uzyskując tytuł doktora teologii. W tym samym czasie, w latach 1960-1967 roku pracował w semi-

narium MSF w Bąblinie jako wykładowca i Rektor (1964-1967) a w latach 1967-1968 dodatkowo jeszcze jako Asystent Prowincjalny.



Od maja do grudnia 1967 roku został powołany przez Zarząd Generalny jako członek Komisji Generalnej do opracowania nowej konstytucji dla naszego Zgro-

madzenia w Rzymie. W 1971 roku był członkiem Kapituły Generalnej.

W dniu 1 lutego 1971 roku przybył do Niemiec, aby podnieść swoje kwalifikacje na Uniwersytecie w Moguncji. Wkrótce został docentem i profesorem tegoż Uniwersytetu. W dniu 1 lipca 1979 roku Ks. Joachim Piegsa MSF został przeniesiony dekretem Przełożonego Generalnego do Niemieckiej Prowincji Misjonarzy Świętej Rodziny.

W dniu 1 lipca 1977 roku zaoferowano mu stanowisko profesora teologii moralnej na Uniwersytecie w Augsburgu. Przez ponad 20 lat zajmował się sumiennie tą pracą, aż do przejścia na emeryturę w dniu 1 października 1998 roku. W czasie swojej emerytury Ks. Piegsa był w dalszym ciągu poszukiwany jako profesor teologii moralnej, dlatego też od 2004 roku pracował jeszcze w Akademii Gustaw Siewerth.

W swojej karierze naukowej Ks. Piegsa był zawsze postrzegany jako kapłan i proboszcz. To było pragnienie jego serca, aby zbliżyć ludzi do Boga i jego nauki. Nie bał się iść pod prąd i podnieść głos sprzeciwu, gdy sumienie kazało mu to zrobić.

Biorąc pod uwagę cały życiowy dorobek Ks. Piegsy dziękujemy mu za jego przykład i jego lojalność, jako zakonnika i kapłana.

W tym roku Ks. Joachim Piegsa MSF obchodziłby 85 lat życia, 64 lata ślubów zakonnych i 59 rocznicę święceń kapłańskich. Dobry Bóg, Pan życia i śmierci od-

wołał go jednak do siebie. Zmarł w szpitalu św. Marii w Ludwigshafen. Jego pogrzeb odbył się 27.02.2015 r. w Niemczech, w Ludwigshafen-Gartenstadt. Mszy świętej pogrzebowej przewodniczył i słowo Boże wygłosił długoletni przyjaciel Zmarłego, J.E. Ksiądz Arcybiskup Alfons Nossol, były Ordynariusz Diecezji

Opolskiej. W uroczystości wzięli udział Współbracia Misjonarze Świętej Rodziny z Polskiej i Niemieckiej Prowincji, przedstawiciele Kurii Biskupiej i różnych Uniwersytetów, rodzina zmarłego a także liczni parafianie. Ciało Zmarłego złożono w grobie rodzinnym, na cmentarzu Mundenheimer. *Sekretariat MSF*

## ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015

*na [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl)*

- *Rok Życia Konsekrowanego na świecie*
- *Rok Życia Konsekrowanego w Polsce*
- *Rok Życia Konsekrowanego w Diecezjach*
- *Dokumenty na Rok Życia Konsekrowanego*

